

Coincidentia oppositorum w teorii przeniesienia Junga

Doskonały przykład wykorzystania pojęcia „całkowitości” i „jednoczenia przeciwieństw” zawiera dzieło Carla Gustava Junga, który opracowuje teorię coincidentia oppositorum jako ostatecznego celu integrującej aktywności psychiki. Według Junga proces indywiduacji polega w istocie na pewnego rodzaju coincidentia oppositorum, ponieważ Jaźń obejmuje zarówno całość świadomości, jak i treści nieświadome.

Jung pragnąc przedstawić zjawisko przeniesienia oparł się na symbolice alchemii. Jego zdaniem teoria alchemii jest w rzeczy samej projekcją treści nieświadomych, czyli tych form archetypowych, którymi właściwie są wszystkie czyste twory wyobraźni, z jednej strony spotykane w mitach i baśniach, z drugiej – w snach, wizjach, szaleńczych rojeniach.

W alchemii istnieją dwa źródła idei „jednoczenia przeciwieństw”, z których owa idea się wywodzi: chrześcijańskie i pogańskie. Źródłem chrześcijańskim jest doktryna o Chrystusie i Kościele jako o Oblubieńcu i Oblubienicy (sponsus et sponsa). Pogańskim źródłem jest z jednej strony idea świętych zaślubin (hieros gamos), z drugiej zaś idea weselnego związku misty i bóstwa.

Doniosła rola, jaką na obszarze doświadczenia historycznego odgrywa idea hieros gamos – mistycznych zaślubin – oraz alchemiczna idea coniunctio, odpowiada centralnemu znaczeniu przeniesienia: z jednej strony w procesie psychoterapeutycznym, z drugiej zaś w stosunkach międzyludzkich.

Natomiast ostatecznym celem adepta alchemii było uzyskanie doskonałości, która miała mu przynieść zdrowie, bogactwo i oświecenie. „Wielkie Dzieło” osiągało apogeum w mistycznych zaślubinach, czyli w połączeniu przeciwnych elementów: siarki

i rtęci, Słońca i Księżyca, ducha i materii, mężczyzny i kobiety. Liczne manuskrypty (np. z Rosarium Philosophorum) przedstawiają owo zespolenie pod postacią króla, którego prawa strona jest męska, a lewa połowa żeńska. Jest to tak zwana „figura rebisowa” (od res bina „rzecz dwuczłonowa”).

Pod wyciągniętym ramieniem mężczyzny stoi drzewo słoneczne, pod ramieniem kobiety drzewo księżycowe, a w sumie tworzą one – w aspekcie symbolicznym – drzewo świata; pod jego korzeniami leży smok, a w górze mieszka orzeł, którego symbolizuje para skrzydeł. Pełną przestrzeń Kosmosu w całej jego biegunowości można tutaj dostrzec jako całość. C.G. Jung zwrócił uwagę na to, że do ślubnego połączenia przeciwieństw, owego coniunctio oppositorum, adept dąży nie tylko na płaszczyźnie fizycznej w swoim laboratorium, ale także równolegle na płaszczyźnie psychicznej we własnym wnętrzu.

Przywołując starą ideę człowieka jako mikrokosmosu, Jung twierdzi, że tak jak świat trwa w jedności, tak i człowiek nie może zatracać się w wewnętrznie sprzecznej wielości możliwości i dążeń, wskazywanych mu przez nieświadomość, lecz ma się stać „obejmującą je wszystkie jednością”. (Opętanie przez nieświadomość oznacza rozszczepienie na wielu i na wiele, i jest to disiunctio).

Pierwsze zwiastuny nadchodzącej integracji osobowości pojawiają się we śnie lub w trakcie „aktywnej imaginacji”, w formie symboliki mandali, znanej także alchemikom. Słowo „mandala” w sanskrycie oznacza „koło”, a w psychologii i praktyce religijnej określa ono obrazy w kształcie koła, które mogą być narysowane, namalowane, wyrzeźbione lub tańczone. Mandala zazwyczaj występuje w przypadkach psychicznego rozszczepienia osobowości czy dezintegracji. Wzór narzucony przez tego rodzaju okrągły obraz równoważy chaos i zamieszanie psychiki poprzez zbudowanie centralnego punktu, będącego punktem odniesienia lub poprzez koncentryczne ułożenie nieuporządkowanej różnorodności i sprzecznych oraz nie dających się pogodzić żywiołów.

Jednakże pierwsze zapowiedzi tego symbolu Jedności nie świadczą jeszcze o tym, że Jedność została osiągnięta. Podobnie jak alchemia zna dużą liczbę zróżnicowanych procedur, czy to będących „dziełem jednego dnia” czy trwających dziesiątki lat, tak i napięcia między parami psychicznych przeciwieństw mogą wyrównywać się powoli. W skonsolidowanej osobowości pozostanie wspomnienie „dwojakiej natury”, nie można usunąć go całkowicie, tak samo alchemiczny produkt końcowy zawsze będzie zdradzał jeszcze zasadniczy rozłam.

W ten sposób, w oparciu o symbolikę alchemii, Jung objaśnia problematykę przeniesienia i jego fenomenologię. Jak sam wyjaśnia w Przedmowie: „zjawisko (przeniesienia) tak ważne, tak często występujące znalazło swe odbicie również w symbolach alchemicznych. Wprawdzie owe obrazy nie ujmują stosunku przeniesienia w sposób świadomy, niewątpliwie jednak jest on w nich zawarty jako nieświadoma przesłanka, i dlatego właśnie w analizie zjawiska przeniesienia wyobrażenia te mogą służyć przynajmniej jako nić przewodnia”.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.